

Bożenna Wardęszkiewicz

## SUPERWIZJA W POMOCY PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEJ

Polski Instytut Ericksonowski

*Prezentowany tekst ma charakter prezentacji problemu dyskusyjnego/polemiki. Rozmowa Krzysztofa Klajsa i Bożenny Wardęszkiewicz podkreśla znaczenie superwizji w pracy psychologów w oświacie i jej rolę w skuteczności pomocy psychologicznej kierowanej do dziecka i jego rodziców. Rozmówcy przedstawiają realizację programu „Superwizja w pomocy psychologiczno-pedagogicznej” adresowanego do specjalistów pracujących w oświacie. Omawiają również temat prowadzenia superwizji grupowej w formie on-line (red.).*

*Krzysztof Klajs i Bożenna Wardęszkiewicz rozmawiają o znaczeniu superwizji w oświacie i jej wpływie na wzrost skuteczności udzielanej pomocy oraz roli psychologa jako osoby znaczącej w rozwoju dziecka. Psycholog w oświacie pełni rolę dość nową i ze względu na jej specyfikę wymaga wsparcia. Praktyka superwizyjna sprzyja ochronie zdrowia i zapobiega wypaleniu zawodowemu, wyczerpaniu psychofizycznemu, utracie zaangażowania w relacje z ludźmi, spadkowi skuteczności zawodowej. Profesjonalna pomoc uzyskana od psychologa, pedagoga szkolnego oraz nauczyciela może przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu oraz zapobiegać rozwojowi zaburzeń psychicznych u dzieci i młodzieży lub łagodzić ich przebieg.*

*W dyskusji poruszono znaczenie dyrektorów szkół w kształtowaniu roli psychologa w oświacie i budowaniu systemu wsparcia oraz korzyści i ograniczenia pracy on-line w okresie pandemii. W podsumowaniu autorka przedstawia wyniki anonimowej ankiety ewaluacyjnej przeprowadzonej w latach 2020–2023. Ankietę wypełniło 54 uczestników grup superwizyjnych. Pozyskane informacje zwrotne wskazują na dużą potrzebę superwizji w zawodzie psychologa i pedagoga szkolnego, a także nauczyciela i wychowawcy.*

### Wstęp

Celem artykułu jest upowszechnianie wiedzy na temat roli, jaką w procesie rozwoju dziecka pełni psycholog i pedagog szkolny, oraz superwizji stosowanej w psychoterapii jako formy doskonalenia zawodowego na inne obszary pomocowe. Motywacją do jego napisania była rozmowa z Krzysztofem Klajsem dotycząca projektu „Superwizja w pomocy psychologiczno-pedagogicznej”, która odbyła się w czasie pandemii. Zajęcia superwizyjne z nową grupą ze względu na ograniczenia sanitarne miały odbywać się on-line. Sytuacja ta generowała dużo napięcia, pojawiły się pytania dotyczące możliwości budowania bezpieczeństwa i spójności grupy w formule pracy on-line. Kolejne pytanie dotyczyło miejsca superwizji w pomocy psychologiczno-pedagogicznej specjalistów pracujących w oświacie. W Polsce superwizja jako forma profesjonalnego wsparcia oraz wspomaganie rozwoju zawodowego na stałe zagościła w psychoterapii.

Czy możliwe jest, aby była obecna w pomocy psychologiczno-pedagogicznej jako gwarancja jakości udzielanej pomocy oraz rzetelności zawodowej? Na to i wiele innych pytań autorka próbuje znaleźć odpowiedź w rozmowie z Krzysztofem Klajsem.

We wrześniu 2019 roku Specjalistyczna Poradnia Wspierania Rozwoju i Terapii rozpoczęła prowadzenie grup superwizyjnych dla pracujących w łódzkich placówkach oświatowych psychologów. Celem projektu było wspieranie psychologów, pedagogów oraz pedagogów specjalnych w udzielaniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej dzieciom, młodzieży i ich rodzicom z łódzkich placówek oświatowych oraz pomoc w rozwiązywaniu trudności oraz sytuacji kryzysowych, z jakimi spotykają się w swojej pracy. Cykliczne spotkania dostarczają informacji zwrotnej o pracy psychologa, pedagoga szkolnego i nauczyciela o jego zasobach i ograniczeniach, pomagają w konceptualizacji przypadku lub zgłaszanego problemu, służą rozwijaniu umiejętności terapeutycznych i pomocowych oraz pozwalają na monitorowanie jakości udzielanej pomocy.

Nabór uczestników do grup superwizyjnych prowadzony był przez osoby prowadzące wraz z dyrektorem Specjalistycznej Poradni Wspierania Rozwoju i Terapii (SPWRiT) Elżbietą Wieszczyk, Wydziałem Edukacji UMŁ oraz dyrektorami łódzkich placówek oświatowych. Dyrektorzy otrzymali ofertę oraz list z prośbą o umożliwienie udziału w zajęciach superwizyjnych psychologom, pedagogom szkolnym i nauczycielom. Zainteresowanie środowiska było bardzo duże. Zgłosiło się wiele osób pracujących w różnych instytucjach oświatowych z różnym stażem pracy i różnymi doświadczeniami. Wielu uczestników podkreśliło ogromną potrzebę uczestnictwa w tej formie pomocy, ponieważ daje możliwość omówienia bieżących trudności, z jakimi spotykają się psychologowie, pedagogowie czy nauczyciele.

Pierwsze rozumienie superwizji jako konsultacja i doradztwo zrodziło się w latach 70. w USA. Przykładem może być realizowany w latach 80. jeden z projektów w placówkach oświatowych, którego celem była poprawa jakości funkcjonowania szkoły poprzez dialog i wymianę zaangażowanych w życie szkoły stron. W projekcie wzięli udział nauczyciele, rodzice, dzieci, przedstawiciele administracji szkoły oraz społeczność lokalna.

Podobne podejście do superwizji zrodziło się w latach 80. w Europie w środowiskach związanych z niesieniem pomocy. Rozwój zainteresowania superwizją w kierowaniu i doskonaleniu kadr zaowocował powstaniem w 1997 roku międzynarodowego stowarzyszenia Association of National Organizations for Supervision in Europe, którego celem stało się budowanie podstaw teoretyczno-metodologicznych oraz wspólnych międzynarodowych standardów jakości superwizji. Określono grupę adresatów superwizji, w której znaleźli się specjaliści z zakresu: pracy socjalnej, edukacji, pedagogiki, resocjalizacji, medycyny, wymiaru sprawiedliwości, kuratorzy sądowi, pracownicy więziennictwa, specjaliści poradnictwa duchowego, rodzinnego i psycholodzy.

### **Rozmowa na temat superwizji w pomocy psychologiczno-pedagogicznej**

Rozmowa Krzysztofa Klajsa, przewodniczącego Sekcji Naukowej Psychoterapii Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego w latach 2019–2022, dyrektora Polskiego Instytutu Ericksonowskiego, i Bożenny Wardęszkiewicz, certyfikowanej psychoterapeutki i super-

wizora aplikanta SNP PTP, na temat projektu pt. „Superwizja w pomocy psychologiczno-pedagogicznej” realizowanego od 2019 r. przez SPWRiT.

**Bożenna Wardęszkiewicz:** Za chwilę rozpoczynają się zajęcia kolejnej edycji programu pt.: „Superwizja w pomocy psychologiczno-pedagogicznej”. Zaskoczyła mnie tak duża liczba zgłoszeń i różnorodność grupy.

**Krzysztof Klajs:** Różnorodność grupy jest zaletą i sprawia, że jest ona bogata w doświadczenia i wiedzę jej członków. Wspólna wymiana doświadczeń pomaga w uruchamianiu potencjału grupy, który pozwala na otwarcie się na nowe możliwości i rozwiązania. Ważne jest, aby członkowie grupy docenili to, że jest różnorodna. Jak postawisz na stół miskę ziemniaków to każdy naje się do syta, ale możesz przecież położyć na stole różnorodne produkty, z których zrobisz wyszukane potrawy i wtedy to będzie uczta. Na tym polega potencjał grupy. Jej uczestnicy pracują w różnych miejscach, mają różne doświadczenie, staż pracy, brali udział w różnych szkoleniach. Na czas pandemii prowadzenie grupy w formie on-line jest dobrym pomysłem, ponieważ to jest jedyna możliwość w tym czasie. Akceptujesz rzeczywistość i pomagasz w taki sposób, jaki jest aktualnie dostępny. W czasie pandemii liczba problemów nie zmniejszyła się, wręcz odwrotnie — jest większa, a w związku z tym zapotrzebowanie na spotkania superwizyjne również jest większe.

**B.W.:** W pracy on-line budowanie bezpieczeństwa i zaufania w grupie jest znacznie trudniejsze.

**K.K.:** Niezależnie, czy grupę prowadzisz bezpośrednio czy on-line, to zaufanie buduje się w trakcie pracy. Grupę tworzą jej członkowie. Jeśli mają motywację do pracy on-line to jest to dobry punkt wyjścia.

**B.W.:** Wszyscy uczymy się pracy on-line, i to, co było niemożliwe przed pandemią, w obecnej chwili stało się możliwe. Wcześniej nawet nie rozważałam takiej możliwości formy pracy, z góry skazując ją na niepowodzenie. Po upływie 11 miesięcy i wielu spotkaniach on-line poznałam zalety i ograniczenia tego sposobu pracy. Moim odkryciem jest praca z rodzicami, których kieruje na terapię sąd. Spotkania on-line pomagają im w większej kontroli własnych impulsów emocjonalnych, sprzyjają współpracy w sprawach dzieci. W czasie pandemii rozwinęła się w nas gotowość do korzystania w pracy z nowych technologii: coraz częściej łączę spotkania on-line z pracą bezpośrednią. Jest to szczególnie ważne w rodzinach, w których możliwość pracy bezpośredniej wiąże się z wieloma ograniczeniami. Myślę tutaj o rodzinach z małymi dziećmi czy rodzicach samotnie wychowujących dziecko.

W ciągu tych 11 miesięcy w szkołach zmieniło się wiele. W wiosennej fazie pandemii nauczanie zdalne polegało na wysyłaniu przez nauczycieli uczniom prac do wykonania i odsyłaniu ich przez uczniów z powrotem. Obecnie lekcje on-line odbywają się z udziałem nauczyciela w czasie rzeczywistym. Szkoda tylko, że zbyt mało jest refleksji dotyczących zasad używania platform komunikacyjnych. Nie dla wszystkich jest jasne, że włączona kamera ułatwia kontakt z uczniami i pomaga im w utrzymaniu uwagi. Zdarza się, że dla samego nauczyciela nie jest jasne, że jego obraz jest dla ucznia ważny, i pomaga w koncentracji na temacie lekcji.

To taka dygresja. Wracając do grupy superwizyjnej: praca z wykorzystaniem kamery jest standardem i zasadą, którą wprowadziłam na samym początku. W spotkaniu on-line obraz i jego stabilność jest ważna, dostarcza więcej informacji i pozwala na budowanie bezpie-

czeństwa i zaufania w grupie. Następnym celem spotkań grupy jest wymiana doświadczeń i wiedzy, a kolejnym nie tylko superwizja trudności, z jakimi zmagają się superwizanci, ale też praca na rzecz nawiązywania współpracy, systemu wzajemnego wsparcia, wymiany doświadczeń. Mogą one inspirować, kształtować, pobudzać kreatywność i motywować superwizantów do działania. W związku z tym, iż rola psychologa w oświacie dopiero rozwija się, to praca na rzecz definiowania tej roli jest szczególnie ważna. Ważne jest też upowszechnienie wiedzy na temat roli, jaką w procesie rozwoju dziecka pełni psycholog. Jest on znaczącą osobą, wpływającą na rozwój i kondycję psychiczną dzieci i młodzieży. Jego działania wspierają rozwój i zapobiegają wykluczeniu społecznemu.

Jedna z superwizantek na spotkaniu superwizyjnym dzieliła się swoimi doświadczeniami pracy w dwóch szkołach, w których była zatrudniona. W jednej szkole mogła wykonywać swoje zadania jako psycholog szkolny, w drugiej zaś została oddelegowana do pracy opiekuńczej. Sytuacja ta powodowała u niej zniechęcenie i była dodatkowym źródłem stresu. Zamiast wspierać młodzież, dzieci i rodziców w kryzysowych sytuacjach, była zobowiązana do opieki, w związku z tym nie mogła udzielać wsparcia osobom potrzebującym.

Mając na uwadze trudności, z którymi borykają się psycholodzy szkolni, nabór do nowej grupy przeprowadziliśmy, włączając dyrektora instytucji prowadzącej zajęcia superwizyjne oraz dyrektorów placówek oświatowych. List skierowany z prośbą o umożliwienie udziału w superwizji psychologom szkolnym wysłany do dyrektorów szkół miał na celu zaznaczenie ważnej roli, jaką odgrywają oni w budowaniu miejsca i roli psychologa w oświacie.

**K.K.:** Psycholodzy w oświacie są rozproszeni, nie mają poczucia tożsamości, potrzebują większej jasności, jakie zadania są im powierzone. Grupa powstaje, bo spotykają się dwie motywacje — twoja i uczestników.

**B.W.:** Ważne jest też, aby spotkały się również motywacje dyrektorów zarządzających instytucjami oświatowymi. Prowadząc różne grupy zadają sobie pytanie, czym w istocie jest superwizja. Od pięciu lat prowadzę ją w świetlicy środowiskowej. Jestem pełna podziwu i uznania dla tych, którzy tam pracują. Pracownicy świetlicy prowadzą wiele zajęć grupowych i indywidualnych o charakterze terapeutycznym. Dzieci uczestniczą w zajęciach socjoterapeutycznych, których celem jest budowanie ich umiejętności społecznych i dojrzałości emocjonalnej. Spotkania z rodzicami wzmacniają z kolei ich kompetencje wychowawcze.

W pandemii uczestniczki superwizji częściej niż dotychczas doświadczają sytuacji kryzysowych. Jedną z takich sytuacji jest śmierć osób bliskich z powodu COVID oraz innych chorób. Praca z dziećmi po stracie bliskiej osoby jest szczególnie obciążająca. Udział w superwizji pomaga w redukowaniu napięcia i wspiera odporność psychiczną. Przychodzi mi do głowy metafora, instrukcja użycia masek tlenowych w samolocie. Rodzicu, najpierw nałóż maskę sobie, a później dziecku. Możesz zająć się swoim dzieckiem, gdy najpierw zadbasz o siebie.

**K.K.:** Im dłużej znasz superwizantów, im dłużej pracujesz z grupą superwizyjną, tym grupa wnosi coraz trudniejsze sprawy. Trochę tak jak w procesie terapii: rośnie poczucie bezpieczeństwa oraz otwartości i gotowości do pracy. W 2013 roku w Bochni na konferencji superwizorów odbyła się dyskusja pomiędzy superwizorami pracującymi w różnych podejściach. Dyskutowano o tym, o czym mówisz. Superwizja będzie przebiegać różnie,

w zależności od miejsca. Może ona odbywać się w szpitalu, placówkach oświaty, sądach, świetlicach środowiskowych czy na kursie psychoterapii. Czasem superwizanci pracują w jednej instytucji, czasem w różnych, czasem płacą za siebie lub instytucja płaci za nich.

Sytuacja pandemii jest dla wszystkich emocjonalnie obciążająca, w związku z tym przestrzenie, które potrzebują wsparcia, gwałtownie się rozszerzyły. Na pierwszej linii tych obciążeń jest służba zdrowia, lekarze, którzy zmagają się z pandemią, ponoszą ryzyko, doświadczają śmierci pacjentów, lęku o rodzinę. Mamy lekarzy, którzy walczą, aby inni nie umarli. Psycholodzy, psychoterapeuci, nauczyciele są kolejni za nimi w szeregu. Jesteśmy odpowiedzialni za zdrowie psychiczne powierzonych nam osób.

**B.W.:** Tak, po pandemii będziemy leczyć jej skutki. Obecnie obserwuję wzrost zaburzeń występujących u dzieci i młodzieży.

**K.K.:** Ważna jest wymiana. Powiedziałaś, że nauczyłaś się czegoś od koleżanki. To jest wartość dodana, gdy możesz współprowadzić grupę superwizyjną dla psychologów i pedagogów szkolnych wspólnie z innym psychologiem. Możecie uczyć się nawzajem i uzupełniać siebie. Prowadzenie superwizji pozwala również na ciągły rozwój. Żeby być superwizorem trzeba mieć ciekawość świata i otwartość. Kiedy superwizanci wnoszą sprawy, z jakimi wcześniej się nie spotkałaś, możesz powiedzieć sobie: „to super, mogę nauczyć się czegoś nowego”.

**B.W.:** Mogę czasami zaciekawić się, zdziwić lub zachwycić. Bywa, że jestem poruszona pracą psychologów w oświacie, ich zaangażowaniem i chęcią pomocy, i kojarzą mi się oni z misjonarzami. Myślę, że wielu z nich pracuje właśnie z poczuciem misji.

**K.K.:** Tak, jest wiele takich instytucji, np. szpitali, w których psycholodzy muszą być też misjonarzami. W szerszym kontekście psycholodzy, superwizorzy czy terapeuci humanizują przestrzeń społeczną. Ta przestrzeń zmienia się bardzo powoli, zmiany idą w dobrym kierunku. To, o czym rozmawiamy teraz, 50 lat temu nie było reflektowane. Jest wiele sytuacji, w których dziecko cierpi, ale dzięki instytucjom pomocowym to cierpienie może być mniejsze. To jest humanizowanie przestrzeni społecznej.

**B.W.:** Tak. Kiedy zauważamy cierpienie dziecka, możemy podjąć działania, aby mu pomóc. Wówczas jak w opowieści „O orle” będzie mogło rozłożyć skrzydła. Pomagamy w teraźniejszości, a w przyszłości wspomnienie dobrego doświadczenia z terapeutą oraz sytuacji pomocowej może być przydatne i stać się źródłem oparcia w sytuacjach trudnych. Wiele lat temu w oświacie nie było również pedagogów, a my o tym już nie pamiętamy, trudno nawet sobie wyobrazić, że tak było. 10 lat temu psycholodzy byli rzadkością w oświacie. To się powoli zmienia i w niektórych instytucjach oświatowych psycholog zatrudniony jest w pełnym wymiarze godzin. Obecnie psycholog, pedagog w oświacie więcej umie i więcej wie niż dawniej. Rozwinęła się nie tylko wiedza i umiejętności diagnozowania czynników wspierających i ograniczających rozwój, ale też umiejętności pomocy dziecku oraz jego rodzinie.

**K.K.:** Gdy chodziłem do szkoły, o dzieciach mających trudności mówiono: „zdolne, ale leniwe”. Nikt nie mówił o słabej motywacji, dysleksji czy rodzinnym kontekście występujących trudności. Pamiętam wiele lat temu na kongresie w Manchesterze byłem na warsztacie terapeuty, który pracował w opiece penitencjarnej. Osadzeni byli w większości osobami z trudnymi doświadczeniami z przeszłości. Dramatyczne przeżycia wpłynęły na rozwój ich antyspołecznych zachowań, doprowadzając do osadzenia w więzieniu. Gdyby

na swojej drodze spotkali psychologa, pedagoga, opiekuna świetlicy środowiskowej, ich historie życia mogłyby wyglądać inaczej. Ci ludzie nie otrzymali pomocy wtedy, gdy była ona tak naprawdę niezbędna. Zakłady karne są pełne pacjentów psychiatrycznych, którym wcześniej nikt nie pomógł.

**B.W.:** Pamiętam historię, jaką opowiadała terapeutka na szkoleniu z Terapii Stanów Ego. Wiele lat temu jako młody psycholog pracowała z dzieckiem z trudnościami. To nie była długa praca, maksymalnie 10 spotkań. Chłopiec zmienił szkołę w związku ze zmianą miejsca zamieszkania. Po 20 latach jako dorosła osoba odszukał ją i powiedział, że te kilka spotkań to było jedno z ważniejszych doświadczeń w jego życiu. Wspomnienie relacji z akceptującym i życzliwym psychologiem towarzyszyło mu przez całe życie. W trudnych dla siebie chwilach przypominał sobie też słowa, które zapamiętał z tej relacji. Psycholog był jego uwewnętrznionym obiektem wspierającym.

**K.K.:** To koresponduje z tym, co wczoraj powiedział na szkoleniu Brent Geary na warsztacie pt.: „Kliniczne zastosowanie hipnozy”. Pacjent może nagrać fragment sesji, a potem go odsłuchać codziennie do kolejnej sesji. Wczoraj miałem sesję. Pacjent powiedział mi, że będzie zapisywać myśli, które słyszy od terapeuty, mówiąc, że to mu pomaga. Przed chwilą opowiedziałś historię chłopca, który zapamiętał słowa terapeutki, mówiąc metaforycznie nagrał na dysku twardym jej słowa i to nagranie odtwarzał w trudnych chwilach. To jest pozytywna, wzmacniająca sugestia posthipnotyczna. Terapeutka powiedziała coś, co dziecko odtwarzało wiele razy i to pomagało mu iść w dobrą stronę. „Mój głos podąży za tobą”. Gdy prowadzisz grupę superwizyjną to, co mówisz jest ważne, ale to odbiorca robi użytek z tego, co słyszy, co przekaże dalej rodzicom, dziecku i ta wasza wspólna praca jest humanizowaniem przestrzeni społecznej. To jest ta uczta przygotowana z różnych produktów.

### Podsumowanie

Po zakończeniu spotkań w roku szkolnym 2020/2021, 2021/2022, 2022/2023 przeprowadzono anonimową ankietę ewaluacyjną wśród uczestników grup superwizyjnych. Otrzymano zwrotnie 54 ankiety od 30 psychologów, 22 pedagogów i 4 nauczycieli przedszkolnych. Wszyscy uczestnicy uznali spotkania grupy superwizyjnej za pomocne, zaś wskazówki i refleksje ze spotkań wykorzystują w swojej pracy. Najbardziej istotne elementy spotkań według uczestników to:

- rozszerzenie spojrzenia na dany problem (47),
- dzielenie się doświadczeniami (44),
- dzielenie się wiedzą, metodami, technikami, narzędziami (38),
- dzielenie się trudnościami (35),
- uzyskanie wsparcia (33),
- znalezienie rozwiązań do sytuacji analogicznych (33).

Uczestnicy najbardziej docenili fakt, że superwizja daje im możliwość poszerzenia wiedzy na temat problemu, uzyskanie innych perspektyw oraz znalezienie nowych rozwią-



zań, zbudowanie sieci wsparcia oraz wzbogacenie warsztatu pracy i wzrost kompetencji. Wśród odpowiedzi dotyczących tego, co w prowadzeniu zajęć zachęca do superwizji pracy własnej znalazły się sformułowania mówiące o tym, że były to: atmosfera zajęć, otwartość, przyjazny, nieoceniający styl, dobre relacje z uczestnikami i prowadzącymi, możliwość uczenia się z doświadczenia innych osób, chęć poznania spojrzenia innych, zyskania nowej perspektywy, akceptacja, dawanie wsparcia, spostrzeżenia i sugestie, wymiana dobrych praktyk. Także forma on-line niektórym osobom dała możliwość uczestniczenia w zajęciach, co byłoby niemożliwe przy spotkaniach bezpośrednich.

Pozyskane informacje zwrotne wskazują na dużą potrzebę superwizji w zawodzie psychologa i pedagoga szkolnego, a także nauczyciela i wychowawcy. Zajęcia superwizyjne, przeciwdziałając wypaleniu zawodowemu, są formą podnoszenia jakości edukacji w oświacie i służą ochronie zdrowia. Po pandemii<sup>1</sup> będą pomocne w przeciwdziałaniu jej skutkom. Aktualnie zmagamy się z kolejnym kryzysem związanym z wojną w Ukrainie. Do szkół trafiają dzieci uchodźców, które doświadczyły traumy. Rodzice wraz ze swoimi dziećmi próbują odnaleźć się w obcym kraju i obcej kulturze, nie znają języka. Przeżywają niepokój o swoich bliskich, którzy pozostali w ojczystym kraju. Jak skuteczniej pomagać w tej sytuacji? — to pytanie często pojawia się wśród członków grup superwizyjnych aktualnie prowadzonych w ramach projektu „Superwizja w pomocy psychologiczno-pedagogicznej”. To od właściwych podejmowanych działań zależy, jak poradzimy sobie z tym i kolejnymi wyzwaniem, które przed nami stoją.

## Piśmiennictwo

1. Geary B. Warsztat. Kliniczne zastosowanie hipnozy. Polski Instytut Ericksonowski; 2021.
2. Józefik B, Sz wajca K, Sz wajca MA. Problem granic w procesie superwizyjnym. *Psychoter.* 2016; 1(172): 59–75.
3. Mańkowska B. Jak chronić się przed wypaleniem zawodowym i utratą zdrowia. Warszawa: Wolters Kluwer; 2020.
4. Rosen S. Mój głos podąży za tobą. Terapeutyczne przypowieści Miltona H. Ericksona. Poznań: Zysk i S-ka; 1997.
5. Wardęszkiewicz B, Pryczek-Staszczuk K. Dla psychologów, pedagogów i nauczycieli. *Superwizja — wsparcie, współpraca, wspólnota. Dobre praktyki. Innowacje w edukacji 2021*, 34: 16–17.
6. Wardęszkiewicz B, Zawadzka E. Podróż do świata uczuć. Program edukacyjny i terapeutyczny dla dzieci. Warszawa: Difin; 2022.

Adres: Bożenna Wardęszkiewicz  
terapiarodzinnalodz@gmail.com

---

<sup>1)</sup> Rozmowa z Krzysztofem Klajsem odbyła się w styczniu 2021 roku, 11 miesięcy po rozpoczęciu pandemii. Tekst został napisany w marcu 2022 roku, tuż po napaści Rosji na Ukrainę.

